Sygn. akt VI Ga 88/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus – Rząsa

Sędziowie: SO Anna Harmata

SR del. M. Z. (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w O.

przeciwko: T. U.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 761/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanej T. U. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w O. kwotę 13.129,34 zł (trzynaście tysięcy sto dwadzieścia dziewięć złotych trzydzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 7.500 zł od dnia 27 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,

- 2.150,90 zł od dnia 28 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,

- 873,30 zł od dnia 12 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,

- 2.605,14 zł od dnia 29 września 2011 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.074 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.442 zł (dwa tysiące czterysta czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu
w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 88//13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 czerwca 2013r.

Powód (...) Sp. z o.o. w O. wniósł o zasądzenie od pozwanej T. U. kwoty 13 129,34zł z ustawowymi odsetkami od kwot 7500,00zł od dnia 27 lipca 2011r., 2150,90zł od dnia 28 lipca 2011r., 873,30zł od dnia 12 sierpnia 2011r. i 2605,14zł od dnia 29 września 2011r. i kosztami z tytułu zapłaty za sprzedany pozwanemu towar.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości, przyznając fakt otrzymania towaru, na który powód wystawił faktury, będące przedmiotem sporu. Pozwany podniósł, że stron nie łączyła umowa sprzedaży, tylko umowa komisu, a zasady takie strony ustaliły przez wieloletnią współpracę, natomiast fakturowanie odbywało się w tym celu, aby „zdjąć" towar ze stanu magazynowego powoda. Pozwany odbierał towar od powoda, płacił za towar sprzedany, pozostały niesprzedany zwracał na podstawie faktur korekt.

W odpowiedzi powód podtrzymał żądanie pozwu w całości, zaprzeczył, że strony łączyła umowa komisu, strony nie stosowały takich zasad, w fakturach brak jest odroczenia terminów płatności, a wyznaczony termin płatności jest wydłużony do 90 dni.

Sąd rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, tj. m.in. dopuścił dowód z zeznań świadków, dowód z faktur dołączonych do pozwu, oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego w kolejnym piśmie procesowym jako spóźnione i na tej podstawie ***dnia 6.02.2013r. wydał wyrok, którym oddalił powództwo w całości*** i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu. ***W uzasadnieniu*** wyroku ustalił i zważył, iż strony stale współpracowały ze sobą przez około 8 lat, powód poprzez swojego przedstawiciela M. R. (1), dostarczał pozwanemu towar w różnych partiach, w różnych asortymentach. Pozwany po sprzedaży danej partii towaru płacił powodowi należność za sprzedaną partię. Na całość dostarczonego towaru powód wystawiał faktury, które w przypadku zwrotu towarów przez pozwanego, były korygowane poprzez faktury korekty. Dostarczony towar, a niesprzedany, mógł być zwracany powodowi. W przypadku braku sprzedaży towaru na koniec roku, powód sporządzał fakturę korygującą z nowym terminem płatności. Niesprzedany towar był odbierany przez przedstawiciela powoda M. R., ostatniej partii powód nie odebrał. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków W U., R. M. oraz częściowo M. R., poza tą częścią gdzie zeznał on co do braku możliwości zwrotu towaru jako sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków i pozostałym materiałem dowodowym, oraz z uwagi na ustalone zasady wieloletniej współpracy stron. Sąd rejonowy ocenił zasady współpracy jako umowy sprzedaży (art. 535 kc) z elementami umowy komisu, poprzez umożliwienie pozwanemu zwrotu towaru (art. 765 kc). Skoro pozwany nie kwestionował, że otrzymał towar i dokumenty rozliczeniowe, a powołał się na możliwość zwrotu niesprzedanego towaru i zgodnie z art. 6 kc pozwany, zdaniem sądu, udowodnił powyższą okoliczność, to powództwo jest niezasadne. O kosztach sąd orzekł, mając na uwadze wynik sporu, na podstawie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok ***apelacją zaskarżył powód*** w całości. Wnosząc o zmianę w/w wyroku i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancję oraz zwrot kosztów podróży na rozprawę w I instancji oraz przed sadem okręgowym , podniósł następujące ***zarzuty:***

- naruszenie prawa materialnego , tj. art. 765 kc i 6 kc poprzez błędne przyjęcie, iż strony łączyła umowa z elementami komisu oraz że pozwany udowodnił okoliczność możliwości zwrotu towaru niesprzedanego;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 kpc poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego i pominięcie faktur VAT , a nadanie mocy dowodowej zeznaniom św. W. U. oraz R. M., który w spornym okresie nie współpracował z pozwanym;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W ***uzasadnieniu apelacji*** wskazał w szczególności, iż w razie umowy komisu, której powód nigdy nie praktykował, wystawiałby faktury sprzedaży po sprzedaży towaru przez pozwanego, tymczasem poza sporem było, że pozwany rozliczył podatek VAT i podatek dochodowy za sporny towar, który, jak wynika z zeznań św. W. U., został w połowie

sprzedany. Zarzucił , iż brak w umowie stron elementu przedmiotowo istotnego dla umowy komisu w postaci prowizji, a pozwany przez okres 2 lat od sprzedaży mu towaru nie zwrócił go oraz nie było żadnej korekty do faktur sprzedaży.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany wniósł o oddalenie apelacji z uzasadnieniem, jak uzasadnienie sądu I instancji.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w całości. Zdaniem sądu II instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, na jakim sąd rejonowy oparł swe rozstrzygnięcie, nie pozwalał na ocenę, iż strony łączyła umowa z elementami komisu. Rację ma skarżący, powołując w uzasadnieniu apelacji, iż zasady współpracy stron polegały wyłącznie na sprzedaży towaru, ewentualnie z prawem zwrotu po uzgodnieniach stron. Przepis art. 765 kc stanowi: Przez umowę komisu przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się ***za wynagrodzeniem (prowizja)*** w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. Oznacza to, iż aby mówić choćby o elemencie umowy komisu (zresztą, jaki to element umowy komisy zawierały zasady współpracy stron, tego sąd I instancji nie precyzuje) , umowa dana musi spełniać warunek konieczny essentialia negotii w postaci umówionego przez strony wynagrodzenia prowizyjnego. Tymczasem pozwany na żadnym etapie procesu nie powoływał się na tą okoliczność, przywołując zasady współpracy stron. Wprawdzie św. W. U. zeznał, iż dostał rabat 10, czy 15 % , niemniej nie wyjaśnił w żaden sposób podstaw i zasad przyznawania oraz wypłaty tego rabatu; wszak rabat może być udzielony na cenę sprzedawanych towarów, co nie stanowi samo przez się o umowie komisu. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę i nie ocenił znaczenia prawnego faktur VAT, stanowiących dowody w sprawie. Wprawdzie są to dokumenty prywatne, nie podpisane przez pozwanego, niemniej zgodnie z Ustawą o podatku VAT dokumentują one zdarzenie gospodarcze. W tym znaczeniu oraz w powiązaniu z wyżej wskazaną treścią art. 765 kc nie sposób uznać, iż strony łączył jakikolwiek element umowy komisu; inne są bowiem zasady fakturowania umowy komisu, a inne umowy sprzedaży. Okolicznością najistotniejszą w ocenie łączącego strony stosunku prawnego pozostaje samo zachowanie pozwanego, które w myśl art. 60 kc wskazuje, iż wolą obu stron umowy nie była umowa komisu, lecz sprzedaży. Pozwany bowiem skorzystał w pełni z uprawnień podatkowych przysługujących kupującemu towar na podstawie umowy sprzedaży: odliczył podatek VAT i dochodowy z tytułu spornych faktur. Zważyć też należy na treść tych dokumentów rozliczeniowych, które zawierały wszystkie essentialia i accidentalia negotii, charakteryzujące umowę sprzedaży, a nie komisu: osobę sprzedawcy, kupującego, datę sprzedaży, przedmiot sprzedaży, cenę oraz termin płatności, jednoznacznie określony na 90 dni (art. 535 kc). Powyższe, zdaniem sądu okręgowego , jednoznacznie wskazuje na umowę sprzedaży za każdym zamówieniem i dostawą towaru pozwanemu, a skoro niespornym była ta dostawa (wykonanie po stronie sprzedawcy świadczenia niepieniężnego w postaci wdania rzeczy ruchomych kupującemu, a tym samym przeniesienie własności tych rzeczy art. 155 kc), to po stronie kupującego ziścił się obowiązek zapłaty ceny, której wysokość wg treści poszczególnych faktur nie była przez pozwanego kwestionowana. Rzeczą następczą było ustaelnie, czy pozwany był uprawniony do zwrotu, a tym samym powód zobowiązany do przyjęcia niesprzedanego na koniec roku towaru wedle łączących strony warunków współpracy handlowej. W tym zakresie jednak brak wiarygodnego, jednoznacznego materiału dowodowego, zgromadzonego w spawie, który pozwalałby na taką tezę. Nawet sami świadkowie strony pozwanej w zestawieniu również z twierdzeniami pozwanego ze sprzeciwu , nie byli zgodni. Świadek W. U. odmiennie od pozwanego przedstawił zasady zwrotu towaru, które jego zdaniem polegały na wystawieniu korekty fv, pozostawieniu towaru oraz wystawieniu nowej faktury fv sprzedaży, czego nie potwierdził żaden z pozostałych świadków, a nawet sam pozwany, który utrzymywał, że towar był na koniec roku odbierany przez powoda. Zatem podzielić należy w tym zakresie zarzut apelacji naruszenia przez sąd rejonowy przepisu art. 765 kc poprzez błędną subsumpcję prawa materialnego oraz naruszenie prawa procesowego poprzez zastosowania sprzecznie z art. 233 kpc zasady dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w sprawie. Podzielić należy także dalej idący zarzut strony apelującej, a to błędne przyjęcie przez sąd rejonowy jako udowodnionego przez pozwanego faktu, iż towar objęty spornymi fakturami nie został odsprzedany przez pozwanego. Zgodzić się należy z sądem I instancji o tyle, że ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na pozwanym, niemniej wbrew ocenie materiału dowodowego tegoż sądu, nie pozwalał on na przyjęcie tej tezy, która nie została nawet jednoznacznie podniesiona i wywiedziona w treści sprzeciwu. Pozwany bowiem nie zarzucił, iż towar objęty pozwem, nie został do obecnej chwili sprzedany. Brak też w tym przedmiocie jednoznacznych

zeznań świadków. Św. W. U. oświadczył, iż na magazynie zalega ok. ½ towaru, przy czym nie sporządziła strona pozwana do chwili obecnej aktualnego remanentu, spisu towaru niesprzedanego, mającego stanowić podstawę rozliczenia stron, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach św. M. R., zaś św. R. M. nie miał wiedzy co do tej kwestii, bowiem współpracę z pozwanym zakończył pod koniec 2010r. Rzeczą strony pozwanej było wykazać, iż towar objęty spornymi fakturami, zalega u niego na stanie i został zaoferowany powodowi do zwrotu, czego pozwany wbrew obowiązkowi z art. 6 kc nie uczynił, stąd roszczenie powoda o zapłatę ceny z wykonanych przez powoda umów sprzedaży było wymagalne w terminach płatności wskazanych w fakturach, wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia na zasadzie art. 535 kc i 481 kc.

Z tych względów sąd apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo w całości na mocy art. 386 par. 1 kpc. O kosztach procesu za I instancję orzekł na nowo po myśli art. 108 kpc w zw. z art. 98 par 1 i 3 kpc, przy czym nie uwzględnił wniosku strony powodowej, zgłoszonego dopiero apelacji o zwrot kosztów podróży zawodowego pełnomocnika do sądu rejonowego na 1 rozprawę, bowiem przed zamknięciem rozprawy taki wniosek wbrew treści art. 109 par. 1 zd. 1 kpc nie został złożony.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podst. art. 108 kpc w zw.z art. 98 par. 1 i 3 kpc, na które złożyły się: opłata od apelacji, wynagrodzenie za II instancję z tytułu zastępstwa procesowego oraz zwrot wydatków stronie powodowej z tytułu kosztów podróży do sądu okręgowego, poniesionych przez zawodowego pełnomocnika w wysokości zgodnej z wnioskiem apelacyjnym.